

JEDNOŚĆ NARODOWA

Nr 29 (120)

Białystok, dnia 8-9 marca 1946

Rok III

Dzień Kobiet

8-go marca obchodzi cały świat pracy dzień, poświęcony kobietom i organizacji ich szeregów.

Dzień ten ustalony został przed pierwszą wojną imperialistyczną i wysunął na czoło dwa zagadnienia: walkę przeciw niebezpieczeństwu wojny i walkę o równe prawa, o prawo wyborcze dla kobiet. Hasła te nie straciły po dzień dzisiejszy na aktualności. Sprawa równouprawnienia kobiet jeszcze nie wszędzie została zrealizowana, a walka przeciw wojnie, niedopuszczenie do nowej rzezi światowej, któraby przyniosła zgnębanie ludzkości tylko ostateczną zagładę, jest naczelnym zadaniem organizacji kobiecych.

Faszyzm — to wojna, a wojna — to faszyzm, dlatego walka z wojną musi być jednocześnie walką z faszyzmem. Dlatego naczelnym dążeniem organizacji kobiecych całego świata jest unicestwienie faszyzmu.

Zwycięstwo państw demokratycznych nad państwami osi rozbiło faszyzm, ale go jeszcze nie unicestwiło. Usiłuje się jeszcze odrodzić w rozmaitych postaciach, aby znowu zagrażać losom pokoju świata.

Tolerancyjny stosunek do Niemiec, współczucie okazywane im przez pewne czynniki reakcyjne (Watykan, poszczególni działacze konserwatywni w Anglii), to woda na młyn reakcji, to własnoręczne kopanie sobie grobu.

Ocalałym od klęski wojennej ogniskiem faszyzmu jest Hiszpania gen. Franco. Międzynarodowa Organizacja Kobiecza zwróciła się do ONZ o zerwanie stosunków z gen. Franco. Obecnie, wobec morderczych wyroków na działaczach demokratycznych, sprawa ta nabiera ostrości.

Organizacje kobiece stoją na stanowisku walki z wojną i faszyzmem, i dlatego zwalczają jawnych i ukrytych faszystów wszędzie — czętników w Jugostawii, organizacje „szarych ludzi” we Włoszech, chitosów w Grecji, faszystów Portugalii i Argentynie.

W Polsce przeciwko bandom NSZ i Win'u, przeciwko ich wołającym o pomstę do nieba morderstwom, występuje opinia publiczna. Specjalnie zdecydowanie i bezkompromisowo muszą wystąpić organizacje kobiece.

Nie bacząc na to, że druga wojna imperialistyczna podkreśliła rolę kobiety zarówno na tyłach (praca na potrzeby wojenne), jak i na froncie (regularna armia i oddziały partyzanckie), w całym szeregu krajów, kobiety jeszcze całkowitego zrównania w prawach z mężczyznami nie otrzymały. Obok Związku Radzieckiego Polska stanowi pod tym względem szczęśliwy wyjątek.

Jednakże ustawa nie jest w stanie rozwiązać całkowicie zagadnienia, o ile nie towarzyszy jej stan faktyczny. Mało jest, dać kobietom pełnię praw politycznych, należy doprowadzić do tego, by potrafiły i chciały z tych praw korzystać.

W Polsce jest jeszcze mało kobiet, posiadających wysokie kwa-

Projekty Churchilla nie budzą uznania

WASZYNGTON. Były premier angielski Winston Churchill podczas swego pobytu w USA wygłosił przemówienie w uniwersyteckim miasteczku Fulten. W przemówieniu tym Churchill odrzucił myśl, że wojna jest nieunikniona. Powiedział, że los narodów zależy od nich samych.

„Właśnie dlatego, że przyszłość zależy od nas samych — takie są słowa Churchilla — „czuję się w obowiązku powiedzieć to, co myślę. Nie wierzę, aby Związek Radziecki pragnął wojny.” Dalej mówił Churchill, że światu potrzebne jest porozumienie; im dłużej świat odkłada zawarcie tego porozumienia, tym trudniej będzie je osiągnąć i ludzkość stanie w obliczu tym większego niebezpieczeństwa. Były premier angielski jest zdania, iż pokój można zabezpieczyć przez porozumienie ze Związkiem Radzieckim pod osłoną autorytetu ONZ.

Przemówienie Churchilla zawierało jeszcze szereg momentów, których omówienie Czytelnicy znajdą w artykule na str. 2.

I za to każą płacić!

LONDYN. Marszałek lotnictwa angielskiego złożył oświadczenie o wielkiej roli lotnictwa polskiego w Anglii w czasie wojny. Marszałek oświadczył, że lotnicy polscy podczas obrony Londynu byli najlepszymi myśliczami i wielką ilość bombowców niemieckich została przez nich stracona. Lotnicy polscy odznaczyli się również w eskadrach bombowców i brali udział w bombardowaniu Niemiec i podczas desantu w Europie. Bez udziału lotnictwa polskiego, stwierdził marszałek Wielkiej Brytanii, z trudem udało się odnieść zwycięstwo.

lifikacje zawodowe. Zarobki kobiet, nie bacząc na stosowanie zasady — równa płaca za równą pracę — są znacznie niższe od zarobków mężczyzn. Mało jest kobiet w Radach Narodowych, w Zarządach Związków Zawodowych, w Radach Zakładowych. Demokratyczne partie polityczne liczą także stosunkowo mało członkiń.

Obecnie stoimy w obliczu akcji wyborczej. Kobiety stanowiąć będą większość wyborców. Sprawa bloku wyborczego wszystkich stronnictw politycznych wokół polityki Manifestu PKWN jest dla kobiet b. ważna.

Reformy społeczne, ustawodawstwo pracy, rozbudowa organizacji o charakterze kulturalno-oświatowym są zdobyczami, których kobiety muszą troskliwie strzec.

Liga Kobiet stanęła na stanowisku jedności narodowej, reprezentowanej przez cztery stronnictwa demokratyczne. Liga Kobiet łącznie z nimi piętnuje rozbijanie tej jedności przez PSL i jego przymierze z reakcją faszystowską, największym wrogiem kobiet.

E. S.

LONDYN. Prasa amerykańska w licznych artykułach daje ocenę ostatniego przemówienia Churchilla i wzywa prezydenta Trumana do odrzucenia błędnych sugestii byłego premiera Wielkiej Brytanii. Jedynie organy reakcyjne wyrażają się przychylnie na temat projektów Churchilla.

Nawet angielski „Times”, pismo partii Churchilla pisze, że

przeciwstawienie zachodu wschodowi jest posunięciem niezbyt szczęśliwym i nie może przyczynić się do atmosfery zaufania.

WASZYNGTON. Przedstawiciel senatu amerykańskiego Patt, mówiąc o przemówieniu Churchilla, wyraził pogląd, że propozycje tego męża stanu są niekorzystne, a aprobatą ich byłaby szkodliwa.

Plaster angielski na ranę hiszpańską nie skutkuje

Londyn. Rząd Wielkiej Brytanii odrzucił notę Francji, w której żądała przekazania sprawy Hiszpanii Radzie Bezpieczeństwa.

Londyn. Wczoraj w Izbie Gmin premier brytyjski Attlee odpowiedział na szereg zapytań w sprawie Hiszpanii. Attlee oświadczył, że problemu tego nie można podciągnąć pod paragrafy Rady Bezpieczeństwa. Komentator radia londyńskiego stwierdza ponadto, że nacisk zewnętrzny na Hiszpanię może się przyczynić do chwilowego wzrostu popularności gen. Franco.

Paryż. Giral oświadczył wczoraj w Paryżu, że wzmagający się ostatnio w Hiszpanii ruch oporu przeciw reżimowi faszystowskiemu, bez pomocy zewnętrznej nie będzie mógł obalić rządów faszystowskich.

New York. Gen. Franco przysłał do Waszyngtonu na ręce rządu USA notę, w której w bezczelny sposób ostrzega Stany Zjednoczone przed mieszaniami się w wewnętrzne sprawy Hiszpanii.

Paryż. Ruch oporu w Hiszpanii wzrasta nadal. W Barcelonie wywieszono na dwóch gmachach chórągwie katalońskie, a jednocześnie wybuchły tam dwie bomby.

Oslo. W portach norweskich robotnicy odmówili ładowania superfosfatu do Hiszpanii.

Anglicy żądają rozwiązania armii Andersa

Londyn. Pismo „New Statesman and Nation” wystąpiło ostro przeciwko gen. Andersowi i jego armii, komunikując jednocześnie, że rząd Jedności Narodowej rozstał do obozów żołnierzy polskich za granicą 200 tys. egzemplarzy broszur, w których wyjaśnia sytuację wewnętrzną w Polsce i porusza aktualne tematy polityczne. „New Statesman and Nation” wskazuje, że najbardziej szkodliwą działalność prowadzą andersowskie gazety „Żołnierz Polski” i „Biały Orzeł” i domaga się kategorycznie natychmiastowego rozwiązania sztabu armii faszystowskiego gen. Andersa.

Sprawa Zagłębia Ruhry i Nadrenii

Paryż. Francja zwróciła się z propozycją, aby cztery mocarstwa Wielka Brytania, Stany Zjednoczone, Związek Radziecki i Francja omówiły sprawę ostatecznego załatwienia Zagłębia Ruhry i Nadrenii oraz sprawę centralnego rządu w Niemczech.

Niemiecki skład broni wykryty koło Gross-Rosen

Katowice. Nieopodal dawnego hitlerowskiego obozu w Gross-Rosen (pow. Wrocław) wykryto duży skład amunicji jeszcze z czasów wojny. W składzie znaleziono około 2000 bomb lotniczych. Władze miały zamiar wysadzić skład

amunicji w powietrze, jednak ze względu na niebezpieczeństwo, zagrażające w związku z tym ludności, zaniechano projektu.

Szwecja pragnie przystąpić do ONZ

Sztokholm. Ze Sztokholmu donoszą, że rząd szwedzki czyni starania o przyjęcie go do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Prowokacyjne morderstwo bandytów NSZ-owskich koło Piotrkowa

Łódź. Na samochód z podróżującymi z Łodzi do Krakowa 5-ma członkami żydowskiej organizacji religijnej „Mizrachi” napadła koło Piotrkowa banda NSZ-owska w składzie około 30 ludzi. Nad podróżnymi znęcano się bestialsko, a potem zamordowano ich. Pogrzb ofiar mordu w Łodzi zamienił się w manifestację protestacyjną przeciw bandytom NSZ-owskim, którzy pragną za granicą poderwać dobre imię Polski.

U. S. A. udziela pożyczki Polsce

Waszyngton. Amerykański minister finansów złożył oświadczenie, że rząd amerykański udzielił pożyczki na odbudowę Polsce, Czechosłowacji, Holandii i innym krajom.

Rząd gen. Franco ukrywa prawdę

Madryt. Wczorajsza prasa hiszpańska nie podaje żadnych szczegółów o opublikowanej w Londynie „Niebieskiej Księdze”. Rząd gen. Franco obawia się, aby naród hiszpański nie dowiedział się o jego zbrodniczej współpracy z państwami osi.

Nieudana próba pana Churchilla

Pan Churchill po klęsce wyborczej swojej partii jest prywatną osobą. Pan Churchill pojechał prywatnie do Ameryki, jednak z pewną misją, a mianowicie — „urobienia” opinii amerykańskiej, która niezbyt chętnie mimo całą anglosaską sympatię, pragnie rozstać się ze swymi dolarami na rzecz Wielkiej Brytanii, t. j. udzielić jej wysokiej pożyczki.

Zadaniem p. Churchilla, nieoficjalnym zadaniem, było więc przygotowanie gruntu. W tym celu p. Churchill wygłosił w USA przemówienie, mające na celu w przeddzień kongresu, który zbiera się właśnie dziś, udowodnienie Amerykanom, jak nieodzowna jest poparta amerykańskimi dolarami przyjaźń amerykańsko-angielska.

Główną nicią przemówienia p. Churchilla była sprawa niedwuznacznie proponowanego sojuszu militarnego USA—Wielka Brytania. Konserwatysta angielski zaproponował Amerykanom wspólną akcję t. zw. doradców wojskowych, wspólnotę punktów strategicznych na bazach morskich i lotniczych i t. d. Jednocześnie p. Churchill zaatakował Związek Radziecki za jego rzekome ambicje imperialistyczne w Europie.

W tym kontekście staje się jasne przeciw komu taki sojusz miał być wymierzony. Nie udało się koncepcja Bloku Zachodniego, obecne przemówienie Churchilla jest nową próbą stworzenia sojuszu antyradzieckiego. Pan Churchill wprawdzie zastrzega się, że nie żywi nieprzyjaznych uczuć wobec ZSRR, a podkreśla nawet łączącą go osobistą przyjaźń ze Stalinem i wyraża swój podziw dla narodu radzieckiego, ale nie przeszkadza mu to, próbować montażu bloku, którego ostrze byłoby skierowane przeciw ZSRR.

Jeszcze kilka momentów przemówienia p. Churchilla zasługuje na uwagę. P. Churchill wypowiada się przeciw przekazaniu tajemnicy bomby atomowej ONZ, motywując swoje stanowisko faktem, że wynalazek ten jest jeszcze w „pieluchach”. Jednocześnie jednak żąda stworzenia w krótkim czasie międzynarodowej siły zbrojnej przeciw ewentualnemu przyszłemu agresorowi. Jak widzimy, przemówienie nie jest zbyt konsekwentne. Bo, cóż znaczyłaby nawet wielka armia międzynarodowa, gdyby najstraszliwsza broń pozostała nadal w rękach jedynie trzech wtajemniczonych: W. Brytanii, USA i Kanady?

Wolne wybory odbędą się — zdaniem p. Churchilla — jedynie w Grecji! To znaczy, w tym kraju, w którym tysiące i dziesiątki tysięcy patriotów, walczących przeciw niemieckiemu i włoskiemu okupantowi więzi się, gdzie bezkarnie hulają faszystowskie Chitosi, skąd do sąsiednich krajów przez zieloną granicę musi codzień uciekać setki demokratów!

Nie zapomnieliśmy p. Churchilla również o Polsce. Znane nam już twierdzenie p. Churchilla co do naszych granic zachodnich (przeciw nam — w obronie Niemców), uzupełnił były premier obecnie jeszcze uncją litości nad ewakuowanymi Niemcami. Obecny rząd Anglii jest innego zdania. Niedawno oświadczył minister spraw zagranicznych W. Brytanii, p. Bevin, że jedynie granice zachodnie Niemiec są jeszcze nieustalone. P. Churchill ma jednak swoje odrębne zdanie. Wiemy, skąd ono wypływa. Przecież w czasie wojny,

za panachurchillowych rządów przez pewien czas nie bombardowano niektórych obiektów wojskowych w Niemczech, tylko dlatego, że był w nich zainteresowany również angielski kapitał. Dopiero późniejszy rozwój wypadków zmusił do nieoszczędzania również własnych posiadłości w potencjalnym wrogiem Niemiec. A p. Churchill, wódz angielskich konserwatystów, wódz angielskich sfer kapitałistycznych, jest w tym wypadku i bezpośrednio zainteresowany, zasiada przecież w radach nadzorczych szeregu przedsiębiorstw angielskich. Stąd ta troska o „biednych” Niemców, którym Polacy zabierają ziemię, i których ewakuują.

Przemówienie p. Churchilla w pewnym stopniu skonsternowało rząd angielski. Nieprzychylnie odgłosy tego przemówienia w prasie zarówno amerykańskiej, jak i angielskiej, „brak entuzjazmu” amerykańskich kół parlamentarnych, które słusznie upatrują w przemówieniu niezgodności z idealami Organizacji Narodów Zjednoczonych, wczorajsze oświadczenie Ney'a, Przewodniczącego Amerykańskiej Komisji Wojskowej Izby Reprezentantów, który ostro wypowiedział się przeciw wspólnocie wojskowej — te wszystkie czynniki wpłynęły na fakt, że rząd brytyjski uważał za konieczne, ogłosić w dniu wczorajszym oświadczenie, stwierdzające, że Churchill przemawiał, jako osoba prywatna i jego oświadczenia w niczym nie angażują rządu brytyjskiego. Organ labourzystów „Daily Herald” oświadcza wczoraj, że treść przemówienia Churchilla nie była znana rządowi i rząd nie miał żadnego wpływu na nie.

„Wybuch szczerości” Churchilla sprawił w zakłopotanie niektórych Anglików. Okazało się, że ani w Ameryce, ani w Anglii, ani we Francji, skąd nadchodzą nieprzychylnie odgłosy mowy, nikt z wyjątkiem skrajnej prawicy, niedobitków faszystowskich, nie ma zrozumienia dla „mocarstwowych” tendencji churchillowskich. Wydaje się, że próba p. Churchilla skłócenia świata, podzielenia go na blok anglo-saski z jednej a ZSRR i państwa mu przyjazne z drugiej strony, spaliła na panewce.

Tym niemniej — wystąpienie Churchilla, tak zasadniczo przeciwne wszystkiemu, co wiąże Narody Zjednoczone, jest znamienne dla określenia stanowiska kapitałistycznych kół angielskich, nie chcących jeszcze dziś zrezygnować ze swoich imperialistycznych mocarstwowych dążeń.

Jerzy Rawicz

OBYWATELE!

Namocny dekretu z dnia 16 listopada 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 53 poz. 302) została powołana do życia w Białymstoku Delegatura Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym.

Powołana Delegatura ma za zadanie wykrywać i ścigać przestępstwa godzące w interesy życia gospodarczego lub społecznego Państwa a także, czuwając nad sprawnością funkcjonowania urzędów, instytucji i przedsiębiorstw, nie dopuszczać do powstawania warunków sprzyjających popełnianiu przestępstw.

Przystępując do realizowania zadań Delegatury wzywam całe społeczeństwo niezrzeszone i zrzeszone w organizacjach politycznych, społecznych i zawodowych do wzięcia czynnego udziału w zwalczaniu korupcji, łapownictwa, spekulacji, szabrownictwa, grabieży i przywłaszczania mienia publicznego.

Wykrywajcie nierobów, sabotażystów i

Co piszą inni

Przestępcy niemieccy będą sądzeni w Polsce

Donosiliśmy już o tym, że Fischer, Greiser i Buehler zostaną wydani przez sojuszników Polsce. Kat Warszawy, gubernator Fischer, na którego organizowano w swoim czasie nieudany zamach, wymknął się z Warszawy. Greiser gauleiter Gdńska znany nam jest jeszcze sprzed wojny. Buehler był szefem rządu Franka. W związku z powyższymi czynnymi w „Kurierze Codziennym”:

„Wydanie Fischera, Greisera i Buehlera powinno rozpocząć proces oświecający całokształt zbrodni niemieckich w Polsce, których fragmenty odsoniły prośby np. katów Majdanki. Nie ujmuje całokształtu tych zbrodni z ich potwornymi szczegółami proces w Norymberdze, gdzie zbrodnie hitlerowskie w Polsce są tylko ilustracją wielkiego aktu oskarżenia. Proces tych trzech zbrodniarzy winien być przygotowany i przeprowadzony z sumienną skrupulatnością. Dokumentów i świadków mamy aż nadto, by zakończyć najbardziej bezstronny proces najprawdopodobniej wyrokem: na szubienicy!”

Jeszcze szereg zbrodniarzy znajduje się w rękach alianckich. Polska żąda wydania ich.

Ustalenie granicy jugosłowiańsko-włoskiej

London — Komisja czterech mocarstw, Anglii, U.S.A. Francji i Z.S.R.R. wyjechała na granicę jugosłowiańsko-włoską w celu ustalenia ostatecznej granicy pomiędzy Jugosławią a Włochami.

Oświadczenie PPR i PPS

Warszawa — Komitety Wykonawcze PPS i PPR ogłosiły wczoraj oświadczenie w którym mówią, że całkowita odpowiedzialność za zerwanie rozmów w sprawie wspólnego bloku wyborczego sześciu stronnic tw spada na NKW PSL. PPR i PPS dążyć będą do pełnej realizacji zasad demokracji i dołożą wszystkich sił, aby odnieść zwycięstwo.

Ujęcie groźnych przestępców

Przed kilku dniami funkc. Post. M. O. Jucha (pow. Elk) udało się ująć 5-ciu bandytów, którzy w czasie rabunku blachy, zabił Mazura Kacpra Augusta.

Bandyci, rekrutujący się z elementu przestępczego, zostali niezwłocznie odstawieni i przekazani do dyspozycji prokuratora w Elku.

Trzech dalszych spólników napadu zdołało skryć się. Poszukiwania za nimi trwają.

Papież lubi niemieckich i hiszpańskich kardynałów

„Rzeczpospolita” drukuje uwagi redaktora politycznego agencji APJ: „Więści jakie nadchodzą z Rzymu świadczą, że podczas uroczystości wrócenia nowych kapeluszy kardynalskich protokół Stolicy Apostolskiej szczególnie sympatycznie i względnie okazjonalnie nowomianowanym kardynałom niemieckim i trzem hiszpańskim księżom Kościoła, zwolennikom Franco, z drugiej zaś strony wiadomo, że ks. kardynał Sapięha wraz z nieliczną grupą kardynałów nie zaszczylił swoją obecnością przyjęcia na cześć nowych purpuratów u ambasadora gen. Francji. Wiadomo również, że ks. kardynał Sapięha przy innych okazjach swego pobytu w Rzymie godnie zaznaczył wagę Polski, której przedstawicielowi po tak straszliwej wojnie należało okazać więcej względy.”

Reakcyjne poczynania redaktora „Observatore Romano” nie stwarzają dogodnej atmosfery dla unormowania prawnych stosunków Watykanu i Państwa Polskiego.

Nie mogło być inaczej, stanowisko kardynała Sapięhy, było stanowiskiem Polaków.

Marek Romański — ideolog Andersa

Wywiad z ambasadorem Rzeczypospolitej we Włoszech, prof. Kotem przyniósł pewien ciekawy szczegół dotyczący „ideologów” Andersa:

„Prof. Kot stwierdził, że dowództwo nakazało proklamować bojkot ambasady, czego dokonano na specjalnym zebraniu w sali PCK w Rzymie. Ciekawym szczegółem jest, że prof. Kot, że najbardziej gwałtownym mówcą był na tym zebraniu Roman Dąbrowski znany w Polsce jako autor kryminalnych powieści brukowych, pisanych pod pseudonimem Marek Romański. Nastąpiły nawet napady na personel ambasady.”

Pamiętamy Marka Romańskiego, a jakże. Już same tytuły jego „książek mówią za ideologa „Defraudant”, „Znak Zapytania”, „Pająk”. Nie dziwnym się, że p. Romański realizuje dzisiaj swoją rozległą teorię kryminalną, ani temu, że Anders dobrał sobie odpowiednich ludzi.

Wśród „propagandystów” andersowskich znajduje się również „przedwojenna redakcja „Kuriera Porannego”, z byłymi działaczami OZONu — Piestrzyńskim, Stahlem i Starzewskim na czele.”

ONR, OZON, Romański, SS, Gestapo i Anders — dobrane towarzystwo. Sami swoi Zreszła andersowska epopeja zbliża się ku końcowi jak donosi PAP:

„W londyńskich kołach politycznych utrzymuje się, że Anders został zerwany do Londynu, gdzie otrzymał od ministra spraw zagranicznych Bevin’a ministra wojny Lawsona rozkaz przeprowadzenia demobilizacji II korpusu.”

W połowie marca b.r. odbędzie się nowy plebiscyt wśród żołnierzy polskich w sprawie powrotu do kraju. Powrót ich ma nastąpić po przeprowadzeniu demobilizacji.”

Czas już najwyższy, by wrócili.

„Polska Zbrojna” o PSL

Organ Wojska Polskiego „Polska Zbrojna” pisze w związku ze stanowiskiem PSL w sprawie wyborów co następuje:

„Wiemy, że jako wyborczą kielbasę przygotował p. Mikołajczyk postulat w rodzaju żądania zniesienia Ministerstwa Bezpieczeństwa i powierzenia tegoż... ministrowi Administracji Publicznej p. Klernikowi. Są wśród nas tacy, którzy pamiętają jakimi metodami p. Klernik walczył o „bezpieczeństwo” w kraju przed 23-ma lipca i nie ludźmy się w jakim kierunku poszły obecnie, praca kierowanych przez organów bezpieczeństwa. Wiemy, że jeśli nie będziemy zamykali mordców z Wierchowia i ich wspólników, którzy niekiedy nawet zapatrują się w legitymację PSL — to w tej „innej” — jak ją nazywa pan (Z) z „Gazety Ludowej” — „demokracji”, przejdzie czy później oni przyjdą zamykać nas. Ludzi o poglądach demokratycznych, tak jak zamykali nas w „Demokracji”, panującej przed wrześniem 1939 r.”

J. R.

Sprawnianie P.C.K.

Nie dziwna, lecz normalna troska o człowieka

W związku z ukazaniem się wzmianki w piśmie „Jedność Narodowa” z dnia 15-16 lutego 1946 r. pod tytułem „Dziwna troska o człowieka” Zarząd P.C.K. w Białymstoku prosi w myśl odnośnych przepisów prasowych o zamieszczenie w ich piśmie na tym samym miejscu niżej podanego sprostowania odnośnie zarzutów stawianych przez autora wzmianki.

Po dokładnym zbadaniu okoliczności w jakich nastąpił samobójstwo ob. Komorowskiego Józefa w szpitalu P. C. K. przy ul. Modlińskiej Nr. 8 Zarząd Okręgu P.C.K. stwierdza kategorycznie, że denat dopuścił się desperackiego czynu jedynie na tle załamania psychicznego spowodowanego utratą nogi, a pogłębionego jeszcze przez list otrzymany od rodziny, w którym doniesiono mu o stratach materialnych i moralnych, jakie dotknęły jego najbliższych w czasie działań wojennych.

Również nie zgodna z prawdą jest, jakoby dr. Kuczyński przestał się interesować stanem inwalidy po wypisaniu go ze szpitala P. C. K. natomiast prawdą jest, że w czasie leczenia rekonwalescent otrzymywał podwójne porcje wyżywieniowe, a że w związku na swój stan nadto czekoladę w ilości 1 kg 68 dk i inne środki odżywcze, na co zresztą są dowody. Ponadto P.C.K. zapłaciło ob. Komorowskiego w kule zrobione specjalnie dla niego, bezpłatny bilet kolejowy do miejsca stałego zamieszkania oraz 8'00 zł. gotówką na drogę i suchy prowiant.

W szpitalu po opuszczeniu szpitala ob. Komorowski korzystał ze wszystkich świadczeń na równi z innymi podopiecznymi. Nic nie zdradzało desperackich zamiarów i tylko list otrzymany z domu stał się powodem do uchwycenia netli wisielewej. Tutaj żadną miarą nie można winić pracowników P. C. K. albowiem takiemu człowiekowi, który ma silne inklinacje do samobójstwa (Komorowski będąc jeszcze w szpitalu usiłował odebrać sobie życie) żadna siła ludzka ani też najlepsza opieka w jego zamiarze przeszkodzić nie zdoła.

Zarządy więc wysunięte zarówno pod adresem P. C. K. jak i jego pracowników, jakoby nie dbał o ludzi powierzonych jego opiece, odpiaram stanowczo.

Pełnomocnik Zarządu Głównego P.C.K. na Okręg Białostocki (Szedł Henryk)

Od Redakcji

W myśl obowiązujących przepisów prasowych umieszczamy powyższe pismo Pełnomocnika Zarządu Głównego PCK na Okręg Białostocki. Pismo to jednak nie wyjaśnia, ani też nie odpowiada wcale na te oskarżenia, jakie pod adresem PCK zostały skierowane w artykule naszym p. t. «Dziwna troska o człowieka». Nie uważamy więc, aby sprawa była załatwiona. Pan Pełnomocnik Zarządu Głównego PCK nie wyjaśnia postawionych w tamtym artykule zarzutów. Nie dowiedzieliśmy się z pisma, iż «nieprawdą jest», że:

1) W szpitalu PCK przy ul. Modlińskiej przez sufit przecieka woda, ściany są poobijane, nie ma łóżek i ludzie śpią na deskach. W salach panuje brud nikt nie dba o czystość budynku.

2) Dr. Kuczyński, szef sanitarny PCK, nigdy nie zagląda do szpitala i nie go nie obchodzi, co się tam dzieje.

3) W dniu 18 stycznia b. r. usunięto inwalidę Komorowskiego ze szpitala i przeniesiono go do szpitala przy ul. Modlińskiej.

Czy jest możliwe, aby człowiek, który był bardzo słaby i nie mógł jeszcze chodzić, został usunięty ze szpitala? Przecież nie mogła go ozdrowić ta czekolada, jaką otrzymał. Inwalida Komorowski potrzebował opieki pielęgniarskiej i lekarskiej, a takiej przecież w szpitalu PCK nie ma, skoro dr. Kuczyński nie interesuje się tą ważną placówką PCK. Pismo Pełnomocnika PCK nie wyjaśnia więc całej tej sprawy i dlatego czekamy na bardziej rzeczowe odparcie słusznych zarzutów naszego artykułu p. t. «Dziwna troska o człowieka».

Zgubiono książeczkę wojskową, skierować do R.K.U. zaopiniowanie, dwa zaświadczenia na odznaczenia i zaświadczenie ze szpitala na nazwisko Rawski Stanisław zamieszkały kol. Stołpce.

Rewia w żydowskim Teatrze Amatorskim

Z pośród kilkudziesięciotysięcznej ludności żydowskiej Białegostoku pozostało dzisiaj po zbrodni hitlerowskiej niespełna tysiąc osób. Te niedobitki krwawej rzezi zebrały się prawie w całości w małej sali dawnego bóżnicy przy ulicy Polnej na przedstawienie, urządzone przez amatorski zespół teatralny przy Komitecie Żydowskim.

Duszą tego zespołu jest p. Dora Rubina, zawodowa aktorka, grywająca przed wojną na scenach teatrów żydowskich w Polsce. P. Rubina jest kierownikiem zespołu, składającego się z 10-u osób, jego reżyserem, a również i autorką tekstów. Z zespołu wyróżnia się P. Bursztejn, który podczas przedstawienia w dniu 3 marca był konferansjerem, a również wykonawcą pieśni i monologów, utalentowana siostra Goldberg i Winnicka.

Warunki, w których pracuje zespół, są bardzo ciężkie. Prowizoryczna scenka, z trudem zdobyte kilka reflektorów, prawie żadnych kostiumów i t. d. Zespół zdobył się już na swoją, również amatorską czteroosobową orkiestrę, w której rej wodzi wszechstronny i niezmiernie opiekun teatryku, prezes Komitetu Żydowskiego dr. Datner.

Przedstawienie nosi charakter rewii, ale o specyficznym układzie, przez teksty piosenek, skeczów i monologów przewijają się dwie nici: pierwsza z nich, to

czzerwona nie straszliwej tragedii narodu żydowskiego. Nie potrafią się jeszcze aktorzy, i cudem ocalałe z pieców krematoryjnych resztki narodu żydowskiego otrząsnąć z niedawnych przeżyć koszmarniej nocy hitlerowskiego piekła.

Drugą nić — to mimo wszystko tworzące się i powstające z popiołów nowe życie, właśnie wola otrząśnięcia się z tamtych wizji, naprzekór ciemnym siłom, choć zadokumentowania, że hitleryzm przegrał i zło legło pokonane. Nie brakuje w rewii również momentów zjadliwej nawiątywki, pod adresem własnego komitetu, i tych którzy szukają dzisiaj szczęścia w mrzonkach o wylęździe do błogosławionej Ameryki. Brakiem przedstawienia było niepowiązanie tematyki z aktualnymi zagadnieniami ogólnokrajowymi. Chciałoby się widzieć pewną ilustrację współwysiłku społeczeństwa żydowskiego w ogólnych zagadnieniach naszego społeczeństwa.

Zespół wystawił już trzeci z kolei program, bierze udział w akademiach okolicznościowych dla ludności żydowskiej a również ma plany wyjazdowe bardzo ambitne, bo do Warszawy i Łodzi gdzie liczniesze skupiska żydowskie własnego teatru nie posiadają. Zespół zasługuje na pomoc i poparcie.

Zygmunt Treszczański.

Bandyci przed Sądem Doraznym

Wydział dla Spraw Doraznych Sądu Okręgowego w Białymstoku rozpoznał grupową sprawę członków bandy rabunkowo-terrorystycznej Rutkowskiego Edwarda prowadzącej swą przestępczą działalność na terenie powiatu białostockiego.

Wspólną dla wszystkich oskarżonych cechą tej działalności było włączenie się w akcję rozbójniczą na terenie woj. białostockiego, czynne współdziałanie z nią i czynienie przygotowań przez gromadzenie środków pieniężnych i materiałów oraz werbowanie namową lub groźbą innych członków.

W wyniku przewodu sądowego stwierdzono, że indywidualny wkład ze strony każdego z oskarżonych w akcję, która zagrażała ludności na terenie woj. białostockiego, jej życiu, zdrowiu i mieniu, przedstawiał się następująco.

1. osk. **Hryszko Florian**, s. Bolesława, ur. w r. 1920, właśc. 24 ha ziemi zam. we wsi Słomianka, gm. Kalinówka, pow. Białystok, będący przywódcą pozostałych oskarżonych, brał udział: w dniu 17. III. 1945 r. w rabunku broni na szkodę mieszkańców wsi Brzozowo, przynosząc broń na dozbrojenie swojej bandy; w dniu 20. XII. 1945 r. w rabunku dwóch taśm z amunicją do r.k.m., nielegalnie przechowywanych we wsi Bobrówka, przynosząc zdobytą w ten sposób amunicję, na ten sam, co i poprzednio cel; w pierwszej dekadzie m. ca. stycznia 1946 r. w nałożeniu 100 tys. zł. kontrybucji na mieszkańców wsi Guzy i 50.000 zł. na mieszkańców wsi Dudki, płatnych w przeciągu tygodnia; w trzeciej dekadzie m. stycznia 1946 r. w dokonanym pod groźbą użycia broni za borze dwóch pistoletów i karabinu we wsiach Brzozowo i Bobrówka; w dniu 8/9. II. 1946 r. dowodził i brał udział w usiłowaniu rabunku broni i umundurowania na szkodę oddziału wojska polskiego, kwatrującego w budynku szkolnym w m. Jasionówka, którego to zamiaru nie zrealizował wobec zdecydowanej obrony ze strony zaatakowanych żołnierzy.

2. osk. **Hryszko Zygmunt** s. Albina, ur. w r. 1927, właśc. 5 ha ziemi, zam. we wsi Słomianka brał udział we wszystkich przestępstwach zarzucanych Hryszko Florianowi, z wyłączeniem dwóch rabunków broni w dn. 17 i 20 grudnia 1945 r. Przechowywał on ponadto dwa zdadne do użytku karabiny i amunicję do nich.

3. osk. **Kalinowski Stanisław**, s. Jana i Marianny, ur. w r. 1928, właśc. 5 ha ziemi, zam. we wsi Jasionóweczka, pow. Białystok brał udział w nakładaniu przemocą kontrybucji na mieszkańców wsi Guzy. Posiadał on ponadto dwa zdadne do użytku karabiny i amunicję do nich.

4. **Kalinowski Stanisław**, s. Jana i Walerii, ur. w r. 1928, właśc. 6 ha ziemi, zam. w kolonii Lipnik, pow. Białystok, brał udział w nakładaniu kontrybucji we wsiach Guzy i Dudki oraz przechowywał zdadny do użytku karabin wraz z amunicją. Stopień zdżyczenia moralnego, jakiemu uległ osk. Kalinowski charakteryzuje to, że w zimie 1943 r. zamordował snotkanych przypadkowo w lesie Żyda i Żydówkę. Uczynił to wspólnie ze swoim kuzynem, który w czasie mordu posługiwał się siekierą, podczas kiedy oskarżony bił swoją ofiarę kłociem drewnianym tak długo, aż wylazła dusza.

5. osk. **Frackiel Józef**, s. Antoniego, ur. w r. 1928, kamasznik, mieszk. wsi Jasionówka, brał udział w nakładaniu kontrybucji na mieszkańców wsi Guzy i Dudki i posiadał zdadny do użytku karabin.

6. osk. **Waśkiewicz Władysław**, s. Stanisława, ur. w r. 1923 właśc. 10 ha ziemi, zam. we wsi Słomianka brał udział w nakładaniu kontrybucji na mieszkańców wsi Guzy i Dudki oraz posiadał karabin i amunicję do niego.

Sąd skazał na karę śmierci przez powieszenie oskarżonych: Hryszko Florian, Hryszko Zygmunt, Kalinowskiego Stanisława s. Jana i Marianny oraz Kalinowskiego Stanisława s. Jana i Walerii.

Z ukosa

Dzień Kobiet

Obywatelka Redaktorka Noczelna i Odpowiedzialna zwróciła się do mnie. — Obywatelu Marianie, proszę coś napisać o Dniu Kobiet. Wymieniona obywatelka jest fanatyczną swego rodzaju apologetą białogłówności, wojowniczą feministką, nieulekłą emancypantką, zahamowaną ordędowniczą sprawą niewieściej.

W takim dniu takiej kobiecie nie można się przeciwstawić. Wprowadzić nie garnęćki i patelnie, ale telefon i domiczki mogą być botami wprawione w ruch w tempie zawrotnym i sybować w kierunku mego niewinnego oblicza. A więc piszę:

Obywatelki Kobiet! Niech żyje! Właśnie: my i wy! Budujemy! Brunetki, blondynki, a wszystkie was dziewczynki! Maszynistki, która pisze niniejszy felieton, jest blondynką i powiada: blondynki na pierwszym miejscu. Nie wolno jej się przeciwstawić, a więc blondynki, brunetki ją wszystkie was kobiety! Szotyńki tyż.

Więc — Dzień Kobiet. No dobrze, ale kiedy będzie mężczyzn? A może tak: dzień kobiet, a noc — mężczyzn. Dobrze. A pozaj tym dzień senowatych, dzień zakatarzonych, dzień jakalów, dzień motocyklistów, dzień miłośników sznurów. Na każdy dzień oczywiście akademii, a po każdej akademii nie, winne dzieci tańczą narodowe tańce, chór rewerberów śpiewa i aktorzy śle recytują poezję, podszeptywane niedźwiedzim szepcieniem przez suflera zaa kurtyny.

Ala nie o to przecież chodzi. Wracamy do kobiet Bogiem a prawdą, to mają one więcej do gadania o nas I to dostownie i w przenośni. Bo gadają, gadają, gadają, gadają. A teraz w przenośni, Gdzie się nie ruszysz, kobieta, Złazszcza urocze są milicyjantki, na rogach ulic białocochich Z wrodzonym sobie wdziękiem regulują ruch (nie naturalny). Poza tym Naczelniczek wydziałów. Takie — niewiasty. Prócz tego — telefony. Słubuje przez cały dzień dzisiejszy nie powieścić im złego słowa. Ich święto. Poza tym sekretarki i maszynistki. Nic nie powiem, bo nie dokończyłbym felietonu. Maszyna frunelaby mi w głowie. Jeszcze korektorka, cudna istota, posiadająca genialną i niejętność przekraczania każdego druku danego słowa w sposób zaiste zadziwiająco-niewieści. I — te żony naszych przyjaciół, które w myśl słów biblijnych — są naszymi żonami.

O nich wszystkich myślę dziś, w dniu kobiet i przesyłam im bukiet czerwonych róż (złazszcza, że nie mnie to nie kosztuje, a na odwrót — jeszcze mnie za ten felieton zapłacą). Niech żyją kobiety!

MARIAN

Ogłoszenie

W związku z nadejściem nowych paczek żywnościowych z dostaw UNRRA Miejski Wydział Apropizacyjny zawiadamia o wydawaniu od dnia 7 III 1946 r. posiadaczom kart kat. I przede wszystkim instytucjom i zakładom pracy.

1) Zakłady pracy powinny składać imienne listy swoich pracowników z nalepionymi kuponami kart lutowych kup. № 33 do pokoju № 12 do dnia 9 III 1946 r.

2) Rodziny zmobilizowanych, zdembilizowani i powracający z Rosji będą mogli otrzymać paczki w Spółdz. Roln. Handlowej № 2 ul. Lipowa 23 według wyznaczonych liter:

A, B, C, D, E, F, H	—	dnia 12. III 1946 r.	
G, I, J	—	—	13. III 1946 r.
K	—	—	14. III 1946 r.
L, Ł, M, N	—	—	15. III 1946 r.
O, P, R	—	—	16. III 1946 r.
S	—	—	18. III 1946 r.
T, U, W, Z, Ż	—	—	19. III 1946 r.

Nadmienia się, że jedna paczka na dwie osoby.
Cena jednej paczki (na jedną osobę) wynosi:

№ 1 i № 5 — 230 zł.
№ 2, 3 i 4 — 332 zł.

Jednocześnie zaznacza się że za nadużycia z paczkami UNRRA grozi Sąd Dorazny.

Naczelnik Wydziału

Czytajcie

„Jedność Narodowa”

Oskarżeni Frackiel Józef i Waśkiewicz Władysław skazani zostali: każdy z nich na karę pozbawienia wolności na przeciąg lat 15.

Wobec nieskorzystania z prawa łaski przez Prezydenta KRN. wyroki śmierci zostały wykonane w dn. 4 marca 1946 r.

Z prac Ligi Kobiet

Spoleczno Obywatelska Liga Kobiet rozpoczęła swą działalność Jesienią 1945 r. Do dnia 1.II.46 r. zostało zorganizowanych 29 Kół na terenie województwa, w powiatach: łomżyńskim, bielskim, oleckim, szczuczynskim, suwalskim.

Przewodniczącą Komitetu Wojewódzkiego jest ob. mgr Wenclikowa zastępczynią ob. Dybowska. Praca organizacyjna w terenie województwa napotyka na wielkie trudności, natomiast praca na terenie Zarządu Miejskiego Ligi Kobiet przyjęła szerszy rozmach. Na terenie miasta zorganizowanych jest 37 kół, liczących 1500 członkiń. Zorganizowano dwa kursy dla kontrolerek i prelegentek, na których otrzymało przeszkolenie 15 osób.

Staraniem Zarządu został zwołany wiec, na którym ob. Ministrowa Stachelska zreferowała sprawy poruszane na Międzynarodowym Kongresie Kobiet w Paryżu, na wiec przybyło około 1300 kobiet.

Na posiedzeniu komisji Op. Społ. u stawie o opiece społecznej omówiła ob. Sławińska, choroby społeczne — dr. Białówna, instytucje opieki społecznej na terenie miasta — ob. Szejkowa oraz zajęcia praktyczne — ob. Białkowska.

Na drugim zebraniu omówiono sprawę miejscowości, w których możnaby założyć sierocińce.

Szpitalowi dziecięcemu i położniczemu dostarczono koców i bielizny. Żłobka dziecięcego dotychczas nie zdolno zorganizować ze względu na brak funduszy na remont lokalu. Szpital Dziecięcy otrzymuje odzież z darów UNRRA.

Zarząd Miejski i Wojewódzki Spoleczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet przyjął część darów z UNRRA stanowiących dziecięcą garderobę (dla dzieci do lat pięciu) i zajęcie się jej rozdziałem na poszczególne Kola. Prowadzone są prace w związku z «Pomocą Zimową». Liga Kobiet przeprowadza szczegółowe spisy najuboższej ludności z terenu miasta i województwa.

Brak funduszy na prowadzenie rozpoczętej pracy stanowi największą przeszkodę w pracy Ligi.

Komunikat

Tymczasowy Zarząd Wojewódzki Stronnictwa Pracy w Białymstoku podaje do publicznej wiadomości, że Stronnictwo Pracy podjęło z dniem 14 lutego b. r. statutową działalność na terenie Województwa Białostockiego.

Siedziba Zarządu Wojewódzkiego Stronnictwa Pracy mieści się w Białymstoku przy ul. Elektrycznej Nr. 9, gdzie przyjmuje się zapisy na członków i udziela się wszelkich informacji od godz. 9 do 13 i od 16 do 17 po południu.

PREZES

Filipowicz Władysław

SEKRETARZ

Mgr. Surowiński

Ogłoszenie

o wydawaniu śledzi i bielidła

Od dnia 5.III.46 r. będą wydawane śledzie i bielidło na lutowe karty żywnościowe wydane przez Zarząd Miejski w Białymstoku.

Kat	Nr. kup.	Śledzie	Nr. kup.	Bielidło
I	26	1,5 kg	34	0,5 kg.
II	—	—	34	0,25 kg.
IR	—	—	—	—

Wydawac będą sklepy D.I. Spółdz., Spożywc., Spółdz. Roln. Handlowa, „Braziszk”, i wszystkie punkta rozdzielcze.

Cena śledzi 8 zł. za kg.

Cena bielidła 350 za kg.

Skradziono wojskową kartę rejestracyjną i zaświadczenie na konia na nazwisko Szutko Józef zam. Studzianka, gmina Czarna Wieś.

Skradziono książeczkę wojskową wydaną przez R.K.U. Białystok na nazw. Czech Henryk zam. Sokółka 8.

SPORT

Zimowe mistrzostwa Polski w Olsztynie

W Olsztynie odbyły się dwudniowe zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne Polski. Udział w nich wzięła również białostocka Jagielonia, która zajęła kilka dobrych miejsc. Poszczególne wyniki przedstawiają się następująco:

Konkurencje kobiece—Kula: 1. Jasińska (Warta—Poznań)—11,11 m. 2. Kwaśniewska (AZS Warszawa)—10,66 m. 3. Cejzikowa (Skra Warszawa) 10,49 m.

Skok w dal: Kwaśniewska—4,39 m. 60 m. Kwaśniewska—9,1 sek.

Konkurencje męskie: 60 m. Miłuszewski (Modlin, Pancerni) 7,2 sek. 2. Wilewski 7,4 sek., 3. Ładnowski (Społem Olsztyn) 7,8 sek. 1000 m.: Stanisławski (Syrena Warszawa) 2,59,5. 2. Łapiński—3,01,5. 3. Węta (Flota—Gdańsk)—3,04. 3000 m.: Stanisławski—10,11,4. 2. Czajkowski—10,15. 3. Jańczyk—10,18.

Skok w dal: 1. Miłuszewski 6,25 m. 2. Groman (BKS Jagielonia) 5,90 m. 3. Damski (Gdańsk) 5,89 m.

Skok wzwyż: 1. Gierutto (Społem Warszawa) 1,70 m. 2. Zwoliński (BOS Warszawa) 1,66 m. 3. Kuźmicki (AZS Łódź) 1,65 m.

Trójskok: 1. Kuźmicki 12,80 m. 2. Damski—11,38 m. Borodziuk—11,35 m.

Kula: Gierutto 13,90 m. Zieleniński 12,27 m. 3. Wilewski—12,03 m.

Tyczka: 1. Groman 3,40 m. 2. Borodziuk 3,30 m. 3. Leitgeber (Gdańsk) 3,00 m.

Sztafetę wahadłową: 6x50 wygrał Olsztyn.

Białystok reprezentowany przez Gromana i Borodziuka może poszczycić się jak widzimy dobrymi wynikami. Ciekawa była walka tych dwóch zawodników o pierwsze miejsce w skoku o tyczce. Groman nie oddał swojej mistrzowskiej kieszulki. Jak widzimy Kuźmicki występował po raz pierwszy nie w barwach Białostocka, a w Łódzkim AZS (studiuje w Łodzi).

Organizacja mistrzostw bardzo dobra. W końcu czerwca w projektowane jest rozegranie trójmeczu lekkoatletycznego Olsztyn—Gdańsk—Białystok.

Parniki 8., 100, 120, 14, 160 250—litrowe

Kuchnie 200, 400 litrowe nadeszły.

Do nabycia: Warszawa, Poznańska 38, Pałaszewski.

Sluchamy białostockiego RADIA

Piątek, 8 marca 1946 r.

Godz. 5.57 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. Program lokalny: 8.30 Informacje, Komunikaty lokalne, 8.35 Omówienie programu na dzień bieżący, 8.40 Artykuł wstępny „Jedność Narodowa” 8.50 Muzyka z płyt. 9.00—11.57 Przerwa, 11.57 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy, 14.40—15.30 Przerwa, Program lokalny: 15.30 Chwila muzyki z płyt, 15.35 Pogadanka informacyjna, 15.50 Muzyka z płyt, 16.00 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy, Program lokalny: 21.00 Pogadanka z cyklu „Zmiany ustroju społecznego Polski na przestrzeni wieków”, 21.10 Koncert z płyt, 21.30 16 minut poezji, 21.45 Informacje, 21.50 Omówienie programu na dzień następny, 22.00 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy, 24.00 Hymn. Koniec audycji.

Sobota, 9 marca 1946 r.

Godz. 5.57 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy. Program lokalny: 8.30 Informacje, Komunikaty lokalne, 8.35 Omówienie programu na dzień bieżący, 8.40 „Kronika Białostocka” 8.50 Muzyka z płyt 9.00—11.57 Przerwa, 11.57 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy, 14.40—15.30 Przerwa, Program lokalny: 15.30 Chwila muzyki z płyt, 15.35 „Kącik partii politycznych”, 15.50 Muzyka z płyt, 16.00 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy, Program lokalny: 21.00 Audycja wokalist, 21.10 Koncert życzeń 21.50 Informacje 21.55 Omówienie programu na dzień następny, 22.00 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy, 24.00 Hymn. Koniec audycji.

TEATR I KINO

Teatr Miłski: Codziennie komedia muzyczna w 3 aktach R. Benatzky'ego „Rozkoszna dziewczyna”. Początek o godz. 17.30

W piątek, o godz. 16, w Teatrze Miłskim odbędzie się uroczysta akademicka okazja „Dnia Kobiet”.

Kino „Hel”: Najnowszy film produkcji sowieckiej p. t. „Pojedynek”. Początek seansów: o godz. 16, 18, i 20.

Dyżury nocne aptek

Od dnia 4.III do 10.III dyżuruje Apteka Wysockiego, ul. Piękna 2.

Oddam w dzierżawę: Ogród owocowy w Warszawie. Wiadomość ul. Sionimiska № 15. A. Strok.

Szewskie: wosk, smoła, klej kamazniczy, proszek atramentowy, pastę, szpilarki, klej Victoria, czernidło, glazurę — dostarcza producent: Rzewuski, Częstochowa Garibaldię 6/8

Urząd Wojewódzki Wydział Aprobizacji i Handlu przyjmie od zaraz kilku wykwalifikowanych pracowników na wakujące stanowiska referentów. Podania z życiorysem kandydaci winni składać osobiście w godzinach od 10—12 ej pokój № 3 przy ul. Miodowej 3.

Podziękowanie

Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Białymstoku wyraża gorące podziękowania protektorowi „Wieczoru Karnawałowego” ob. wojewodzie Dybowskemu, członkom komitetu honorowego z gen. Paszkiewiczem, przewodniczącym Wojewódzkiej Rady Narodowej Mgr. Wenclikiem i Prezydentem Miasta Krzewniakiem na czele oraz gospodarzom, za przyczynienie się do zorganizowania „Wieczoru Karnawałowego”, z którego dochód został przeznaczony dla wdów i sierot po poległych bojownikach o wolną i demokratyczną Polskę.

WOJEWÓDZKI ZARZĄD

Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację

Głównego buchaltera poszukuje

Drukarnia Państwowa w Białymstoku. Zgłoszenia przyjmuje się w biurze Drukarni Państwowej w/m — ul. Lipowa 16 w godzinach 8—15.

Kupuje beczki piwne, skład piwa Fabryczna 23.

Ischias
artretyzm
reumatyzm
Lumbago
gruźlicę kości
zią przemianę materii
leczy
skutecznie tylko

**JODOWO-BROMOWA
SÓL IWONICKA**

DO KĄPIELI W DOMU

Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych
Hurtowo: Państwowy Zakład Zdrojowy w Iwonicy. Dział Eksploatacji Wód
Kraków, ul. Wiślna 3, Tel. 562-62 i 556-34

Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Konserwowego
Centrala w WARSZAWIE, ul. Bartoszewicza 7

zawiadamia, że wysokowartościowe:

marmelady, dzemy, sery owocowe

są do nabycia w przetwórnich podległych

Państwowym Zjednoczeniom Przemysłu Konserwowego:

Rejon Wschodni, Warszawa, Złota 37, lub
Inspektorat w Łodzi, ul. Piotrkowska 126
„ Północny, Sopot, Sobieskiego 26
„ Zachodni, Bydgoszcz, Piotrowskiego 12
„ Południowy, Bytom, Chrzanowskiego 1b, lub
Inspektorat w Krakowie ul. Kopernika 6

SMAKOSZE PIWA!

Pijcie tylko piwo Ciechomickie!

Skład: BIAŁYSTOK, Fabryczna 29

Państwowy browar w Ciechomicach.